

Nieznani, Jak drzewa

Słowa i muzyka: Janusz Sikorski
Jak drzewa słojem - porastamy dniem
I jak na łódkach z kory,
Na ramach luster naszych żeglujemy w zmierzch.
Jak w lodowych polach rozgarniamy krę
Gdzieś za polarnym kołem
Spłoszonych, oszronionych, przerażonych serc.
Słowa nam twardnieją jak wczorajszy chleb
I już nie pali pieniądz,
Na który Judasz kiedyś sam wypisał czek.
Przy portowych barach całujemy szkło -
Mniej koszarne są koszmary,
Kiedy im w pyski spojrzeć przez butelki dno.
Żagli pajęczyną owijamy wiatr,
Smutek znów podciął sobie żyły
I zgasł jak nadpalona poczerniała ćma.
Niesie noc mirażę, lecz nim je spełni dzień,
Świt - błądy grabarz marzeń -
Pochowa jeszcze jeden niedośniony sen.